GAZETA LWOWSKA.

W Sobotę Nro. 19. 1. Lutego 1817.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Na wsparcie tuteyszego Instytutu Sióstr Miłosierdzia, którego gorliwość w pielęgnowaniu ubogich chorych i wychowaniu sierot powszechnie iest ceniona, a którego szczupłe dochody w czasach obecnych nie wystarczaią na opędzenie mnogich wydatkow iego, dała Antrepryza tuteyszego Teatru Niemieckiego zeszłego Czwartku operę: Kopciuszek, przyiąwszy na siebie wszelkie koszta reprezentacyi. Licznie zgromadzona Publiczność złożyła przy tem chwalebny dowód dobroczynności swoiey, gdyż całkowity dochód reprezentacyi, z policzeniem tych datków, które zwyczayną cenę biletow przechodziły, wynosił 1015 ZR. w Walucie Wiedeńskiey, które, uproszoncy do kontrolli w kassie iedney z Sióstr Miłosierdzia, natychmiast wręczono.

Z Wiednia dnia 22. Stycznia. — Dnia 16go b. m. miała Deputacya 21 Komitatow Królestwa Węgierskiego, 6ciu Komitatow Sławońskich i Kroackich, tudzież 6ciu Węgierskich wolnych miast Królewskich i 2 Dystryktow, publiczne posłuchanie u NN. Cesarstwa Ichmość. Prezes tey Deputacyi Hrabia Erdödy, Królewsko - Węgierski Kanclerz nadworny, wynurzył w treściwey mowie uczucia wierności i przywiązania Narodu Węgierskiego do Nayiaśnieyszego Domu Cesarskiego, i powinszował NN. Cesarstwu Ichmość zawartego związku małżeńskiego, na co nayłaskawszą odebrał odpowiedź.

Dziennik urzędowy do gazety Wiedeńskiey, umieścił następuiące

Uwiadomienie.

Ażeby aż do ostatecznego urządzenia uprzywileiowanego Banku narodowego, względem którego się układy nieprzerwanie ciągną, obieg pieniędzy, a przez to przedsięwzięcia handlowe i przemysłowe ile możności ułatwić, oraz przeznaczony na to gotowy fundusz bankowy, ile możności nayspiesznicy, do przeznaczenia iego doprowadzić, ustanowionym został instytut eskontowy pod dozorem publicznym zostaiący, któremu gotowiznę bankową z dodatkiem od Skarbu naywyższego pozwolonym oddano, zarządzanie zaś onychże Deputacyi z grona akcyonistow wybraney, powierzono.

Utworzona w ten sposób Kassa eskontowa, będzie dyskontować*) wexle na prawną monetę konwencyyną brzmiące, i w mieście tuteyszem wypłacić się maiące.

W iey urzędowaniu, będą prócz tego poniższe prawidła zachowywane:

1.) Uprzywileiowana Kassa eskontowa, dyskontuie tylko takowe wexle, które, przez trzy domy stałemi uznane (z których przynaymniey ieden w Wiedniu iest osiadłym), podpisane, i na których to wexlach każdy giro (cessyonariusz) aż do ostatniego właściciela należycie, iest wymienionym.

2.) Wexle dyskontować się maiące, powinny bydź podawanemi albo przez kupców tu osiadłych, albo przez uprzywileiowanych fabrykantow kraiowych, albo przez takich, których firmy w Sądzie wexlowym Austryi-Niższey są wpisane.

3.) Nie powinny brzmić na summę niższą od 500 ZR., nie późniey iak za trzy miesiące bydź płatne, i nie wcześnieyszy, iak 14stodniowy termin wypłaty zawierać, chyba, gdyby właściciel wexlów krótszey trwałości, chciał się dyskontowi na dni 14 dobrowolnie poddać.

4.) Dyskonto będzie po dwa razy w tygodniu, a mianowicie co Sroda i Sobota, na dni następuiące oznaczanem i ogłaszanem.

5.) Wyiąwszy Srody i Soboty, można żądać dyskontowania w każdym dniu od godziny 3ciey do 5tey po południu, przyczem wexle z girem w blankiecie Podaiącego, i z konsygnacyą według załączonego tu wzoru in duplo ułożoną, podawane bydź powinny. Jedna z podanych konsygnacyi zostanie z podpisem dwóch Urzędników zwróconą, a nazaiutrz o-

---

*) Disconto znaczy właściwie to, kiedy komu na wexel, ieszcze przed upłynieniem terminu wypłaty onegoż, wypłaca się przekazana w nim summa, iednakże za odciągnieniem prowizyi w miarę długości, lub krótkości terminu wypłaty wexlu.

godzinie 11stey przed południem, należy się o rozsądzenie Deputacyi zgłosić. Wexle do eskontu przypuszczone, zostaną zatrzymane, a kwota onychże, tegoż samego dnia, za złożeniem owey konsygnacyi, która wyrachowanie kwoty podnieść się maiącey zawiera, w Kassie eskontowey wypłaconą zostanie. Wexle zaś do eskontowania niedopuszczone, zostaną bez wymienienia przyczyn, za złożeniem konsygnacyi przy podawaniu otrzymaney, zwrócone.

6.) Gdyby iakowy wexel eskontowany do czwartey popołudniowey godziny w dniu terminu wypłaty nie miał bydź wypłaconym, naówczas ten, kto go odstąpił, w imieniu Kassy eskontowey do bezpośredniego wynagrodzenia wezwanym zostanie.

7.) Zakwitowanie wexlów, będzie imieniem Kassy eskontowey, przez iednego z siedmiu Współczłonków Deputacyi podpisywane. Tymi są obecnie:

JPP. Tadeusz Berger; Jan Bruchman; Maurycy Hrabia Fries, albo P. L. de Peschier; J. H. de Geymüller starszy, albo J. H. de Geymüller młodszy; Józef de Henickstein; J. Konrad Hippenmeyer; J. Marcin Pacher.

8.) W Poniedziałek dnia 27go t. m. przyymować się będą pierwsze podania.

Te przyięte zasady podaią się do wiadomości powszechney, ażeby ci, którzy się do instytutu eskontowego udawać zechcą, stosownie do onychże postąpić sobie mogli.

W Wiedniu dnia 22go Stycznia 1817.

(Następuią wzory, wzmiankowane w §fie 5tym.)

Według obwieszczenia C. K. Rządu kraiowego Medyolańskiego, maią w Królestwie Lombardzko-Weneckiem, Woyskowi wszelkiego stopnia, od dnia 1go Stycznia zacząwszy, ile możności usuwać się z domów obywatelskich do koszar woyskowych.

Wiadomości zagraniczne.

Włochy.

Dostrzegacz Austryacki zawiera następuiący artykuł:

O układach między Rządami Królestwa Obu Sycylii i Zjednoczonych Stanów Ameryki północney, które się przed kilku miesiącami odbywały, wspominały często pisma publiczne, iednakże zawsze sposobem niepewnym i niezaspokoiaiącym, aż nakoniec gazeta Medyolańska (z którey gazeta Powszechna wyciąg potem zrobiła) wystąpiła d. 4go Stycznia z artykułem, wspieraiącym się według iey twierdzenia na nowych i godnych wiary listach, i zwiastowała nam w tonie pewności tę ważną wiadomość: że Rząd Neapolitański, dalekim będąc od tego, aby, iak gazety Angielskie donosiły, odrzucić miał podaną przez Posła Amerykańskiego, P. Pinkneja propozycyę, ustąpił owszem Amerykanom wyspę Lampeduzę, aby sobie tam potwórzyli zakłady, iakie się im dogodnemi zdawać będą. Ufaiąc mocno nowym i wiary godnym listom swoim, twierdziła daley rzeczona gazeta: że Anglicy starali się odwrócić przez środki skuteczne raz dla nich tak niebezpieczny, a luboć się im to nie powiodło, przecież ieden z nayzdolnieyszych Ministrów Stanów Zjednoczonych (P. Pinkney), wstrzymywanym był długo przez zazdrość Anglików w działaniach swoich. Nakoniec przydaie Redaktor gazety: że odstąpiona wyspa podaie Amerykanom środki do założenia wygodnego i bezpiecznego portu dla kilku okrętów liniiowych, i że iedyna mała trudność, którey uprzątnąć nie było można, iest ta, iż grunt i lasy na wyspie Lampeduzie zadzierżawione są pewnemu Kommissarzowi Angielskiemu, który ich w żaden sposób Amerykanom odstąpić nie chce. Na końcu artykułu zapewnia ieszcze Redaktor: „Rossya iest skłonna do podobnegoż odstąpienia Zjednoczonym Stanom iakowego mieysca na morzu wschodniem.“ — Uwiedzeni pewnym tonem Kollegi naszego, umieściliśmy (z przytoczeniem źródła, z któregośmy czerpali, w numerze 17stym gazety naszey treść tego artykułu. (*Gazeta* Lwowska *zawiera ią w numerze 15stym.*) Ależ oświeciwszy się z innych i pewnieyszych źródeł, poczytuiemy sobie za powinność odwołać wszystkie wyż pomienione wiadomości iako fałszywe, a czytelnikom naszym podać autentyczne doniesienie o całym toku tych układów, za którego rzetelność ręczyć możemy. Przedewszystkiem zaś musiemy tu zrobić tę uwagę, że na wyspie Lampeduzie nie można żadną miarą wynaleźć mieysca, dogodnego na założenie portu dla kilku okrętów liniiowych, przez co Amerykanie nie mogliby się, iak gazeta Medyolańska twierdziła, zagospodarować tam podobnie, iak Anglicy na wyspie Malcie. Co się wreszcie tycze upornego Kommissarza, tedy nie trudnoby przyszło pokonać niechęć iego w odstąpieniu lasow tey wyspy, gdyż na tey skale wcale żadnych lasow nie ma! Podobnież, iak te osobliwsze jeograficzne wiadomości, prawdziwym iest wpływ mniemany, którego używać miał Gabinet Angielski przy tych układach. Jednakże przystąpmy do rzeczy.

Nadzwyczayny Poseł Stanów Zjednoczonych P. Pinkney, odprawiwszy kilka narad z Rządem Neapolitańskim, podał mu w Sierpniu r. z. Notę, w którey, iakoby w drodze prawa, żądał, aby Król Neapolitański wynagrodził kosztem Narodu swoiego Poddanych Stanów Zjednoczonych za te straty, które ponieśli Amerykanie przez konfiskacyę ich okrętów i towarów, nakazaną przez Rząd Joachima Murata. Zostawiwszy sobie Rząd Neapolitański czas potrzebny do dania gruntowney odpowiedzi, zaprzeczył w odpowiedniey Nocie swoiey to wynagrodzenie, przytoczywszy między innemi powodami, na poparcie zaprzeczenia swoiego, co następuie: „Nie twierdził tego nigdy ieszcze żaden Publicysta, aby niesprawiedliwość umów i czynów przywłaszczyciela, przechodziła na zhołdowane przez niego Ludy, lub na prawych ich Władców; byłaby to bez wątpienia nader niepocieszna teorya, przez którąby moc nieprzyiaciela nie tylko na faktyczne, ale nawet i na prawne skutki rozciągniętą została. Że sobie Zjednoczone Stany zastrzegły żądanie wynagrodzenia od Murata, nie daie im to żadnego prawa do Monarchy prawego, który przez zwycięztwo Kraie swoie odzyskał. Zjednoczone Stany odzywały się z tem prawem powtórzonemi razami do Murata, i wiedzą o tem dobrze, że na ich odezwy wcale nie zważano; tem mniey więc powinien na to mieć względu prawy Król Neapolitański, który zostaiąc w ciągłym stanie woyny z przywłaszczycielem, nie mógł nigdy utracić praw swoich, ani też przez zwycięztwo stać się odpowiedzialnym za czyny nieprzyiaciela swoiego.“ Co się tycze Narodu, twierdził Rząd Neapolitański, że do niego nie można czynić sobie żadnych roszczeń za dowolne czyny tego, który nim rządził; gdyby Naród miał wybor, przeniósłby był owszem utrzymanie dobrego zachowania się ze Stanami Zjednoczonemi, iako iedynem podówczas neutralnem Mocarstwem, któremu mógłby był sprzedawać namnożone płody swoie, czego nie mógł uczynić w wskutku znienawidzonego systematu lądowego. Dalekim będąc ten Naród od wynagradzania drugich, miałby owszem sam prawo żądania wynagrodzeń. Wreszcie okazuie się z rapportu P. Agara, Muratowskiego Ministra Przychodów, że rozkaz skonfiskowania okrętów i towarów Amerykańskich pochodził właściwie od Bonapartego, co go napisał własną ręką na brzegu tegoż rapportu, w którym Agar właśnie przeciwnie doradzał. Summa z tey konfiskacyi nie wpłynęła do Skarbu rządowego, lecz, iak księgi kassowe dowodzą, z wyraźnego rozkazu Murata do prywatney szkatułki iego, aby na opędzanie wydatków azyatyckiey pompy Dworu iego służyć mogła; co większa, część tey summy użyto w skutku wyroku Murata na wyprawę do Kalabryi przeciw prawemu Królowi, od którego teraz, dosyć dziwnie, zwrócenia teyże summy żądaią. Wreszcie, komuż nie iest wiadomo w Europie i za Europą, że wszystkie polityczne działania podwładnych Bonapartego, bezpośrednio przez Bonapartego nakazywane były, i że Murat był tylko wykonawcą nieograniczoney woli Władcy swoiego? — Z tego wszystkiego wniósł Rząd Neapolitański, że prawy Król do niczego obowiązanym nie iest, i że Naród Neapolitański nie miał wcale żadnych korzyści z tych konfiskacyi, gdyż przychód z nich połknął całkiem humor i zbytek Murata.

W imieniu Amerykańskiego Kommodora Chaunceja, uczynił ieszcze P. Pinkney drugie żądanie do Rządu Neapolitańskiego. Domagał ón się w Messynie lub w Syrakuzie mieysca na skład żywności dla potrzeby eskadry Amerykańskiey podczas woyny z Barbaryyczykami, z uwolnieniem od podatków, które inni za podobne składy opłacaią. Na to dał mu Rząd Neapolitański następuiącą odpowiedź: „Nie można zezwolić na to żądanie, gdyż nigdy innemu Mocarstwu podobnego przywileiu nie dano, a N. Król Obu Sycylii, zostaiąc w pokoiu z Barbaryyczykami, mógłby się przez takowe zezwolenie narazić na zerwanie spokoynych z nimi stosunków. Jeżeli iednak Kommodor Amerykański chciałby zakupywać w Sycylii żywność przez zwyczayną prywatną antrepryzę, atoli pod wyraźnym warunkiem opłacania cła przepisanego i niezakładania bynaymniey stałych magazynow dla Stanów Zjednoczonych, tedy chętnie zezwoli Rząd Neapolitański na tak ograniczone żądanie.“ — P. Pinkney odpisał na to, iż przesłał tę odpowiedź Rządowi swoiemu, nie wątpiąc bynaymniey, iż Rząd iego oceni należycie przytoczone przez Rząd Neapolitański powody, i wynurzony sposób myślenia iego. Na tym skończyły się układy.

Z tego całego przedstawienia okazuie się iasno, że Rząd Angielski nie tylko nie miał naymnieyszego udziału w tych układach, i że Lampeduza odstąpioną nie iest, ale nawet że Amerykanie ani myśleli kiedy o żądaniu takiego odstąpienia, a przeto, że listy, które Redaktor gazety Medyolańskiey otrzymał,

w rzeczy samey nowemi, lecz wiary godnemi bydź nie mogą.

Francya.

Monitor z dnia 10go Stycznia, umieścił rozporządzenie Królewskie (ieszcze dnia 16go Listopada r. z. wydane) oświadczaiące, że order Sgo Michała osobliwie na to iest przeznaczonym, ażeby nagradzać i zachęcać owych Poddanych Francuzkich, którzy się w kunsztach, wiadomościach, albo przez odkrycia, dzieła i przedsięwzięcia dla Kraiu pożyteczne, wyszczególniaią. Liczba Kawalerów iest na 100 ustanowioną. Drugie rozporządzenie Królewskie z dnia 31go Grudnia, mianuie 45 Członków rzeczonego orderu, między którymi są PP. Dacier, Hallé, Prony, malarze Girodet i Gerard, tudzież drukarz Didot starszy.

Daley umieścił Monitor tegoż samego dnia kilka rozporządzeń Królewskich względem (nowozałożoney) Kapituły Królewskiey u S. Dyónizego (Chapitre royal de St. Denis), na którey uposażenie roczną summę 250,000 franków z funduszu dla Duchowieństwa u Ministra Spraw Wewnętrznych wyznaczonego, a oprócz tego 50,000 franków na pierwsze óporządzenie przeznaczono. Jednakowoż przez wzgląd na teraźnieyszy stan przychodow rządowych, maią bydź za rok 1817sty tylko 175,000 franków z tych summ wypłacone. Kanonikami tego nowego założenia są mianowani: XX. Bessuejols de Roquelaure, były Biskup w Senlis; Barreau de Girac, były Biskup w Rennes; de Lubersac, były Biskup w Chartres; de Ruffo, były Biskup w St. Flour; de Bousset, były Biskup w Alais, Par Francuzki; de Chabot, były Biskup w Saint-Claude; Dumoutier de Merinville, były Biskup w Dijon; André, były Biskup w Quimpre, i Rollet, były Biskup w Montpellier. Na wstępie rozporządzenia Królewskiego, mocą którego tę Kapitułę Królewską założono, wyrażono co następuie: „Przywrócenie starodawnego Kościoła w. St. Denis zaymowało całą troskliwość Naszą. Ten pomnik iest dla Nas z wielu miar drogim. Jużeśmy go pobożnemu przeznaczeniu iego oddali, postarawszy się o to, ażeby zwłoki Xiążąt i Xiężniczek Rodziny Naszey, których utrzymanie Nam Opatrzność dozwoliła, tmże obok popiołów Królów, Przodków Naszych, chowane były. Teraz życzemy sobie także postarać się ieszcze na zawsze o nabożeństwo, któreby to mieysce pogrzebów uświęcało, i tym końcem założyć Kapitułę Królewską, w któreyby Pasterze Kościoła Francuzkiego chwalebne schronienie znachodzili, a młodzi Duchowni onymże do boku dodani, z ich przykładów, wzory cnot kapłańskich brali."

Okólnik Ministra Spraw wewnętrznych do Arcybiskupów i Biskupów Królestwa wydany, przypomina, że według woli Królewskiey, w dniu 21wszym Stycznia (rocznicę śmierci Ludwika XVIgo) nigdy więcey kazanie bydź nie powinno, i tylko testament tego nieszczęśliwego Monarchy z kazalnic czytnym bydź ma.

Niemcy.

W Frankfórcie nad Menem roszedł się paszkwil bardzo uszczypliwy na Seym Niemiecki, iednakowoż tyeze się ón naybardziey wytoczonych na Seymie roszczeń patrycyuszowskich pokoleń Frankfórtskich do dziedzicznych krzeseł w Senacie. Zakazano ten paszkwil, i staraią się wyśledzić autora onegoż.

Z tegoż miasta donoszą, pod dniem 13stym Stycznia, co następuie: „Uzupełnienie naszey osady woyskowey idzie bardzo opornie; wciąż ieszcze trwa zbiegostwo między żołnierzami, którymi są ludzie prawie ze wszystkich Narodów Europeyskich. Nie ma przeto iuż więcey żaden cudzoziemiec bydź przyymowanym, i staraią się usilnie o to, aby w samey krainie naszego wolnego Miasta tylo żołnierzy zaciągnąć, ile ich do służby garnizonowey potrzeba. Traktament każdego szeregowca ma bydź na przyszłyść z 12 krayc. i 1 1/2 funta chleba, na 15 krayc., i 2 funty chleba podwyższonym. Milicya kraiowa musi ieszcze wciąż przykładać się do odbywania straży."

Z Heidenbergu donoszą pod d. 12. Stycznia co następuie: „Hrabia Malchus, były Minister Przychodów w Królestwie Westfalskiem, następca w teyże godności po (teraźnieyszym Królewsko-Pruskim Ministrze Przychodów) Hrabi Bülowie, żyie tu wciąż ieszcze z rodziną swoią, oszczędnie wprawdzie, iednakowoż bardzo przyzwoicie. Zdaie się, że zapał stronnictwa, które tego Urzędnika Stanu tak namiętnie prześladowało, dosyć zwolniał teraz, z łatwych do poięcia powodów."

„Professor Görres z Koblencu, były wydawca Merkurego Reńskiego (pisma peryodycznego, które w roku 1814 i 1815 w Niemczech tak wiele czytanem było), bawił tu przez czas krótki. Studenci Uniwersytetu tuteyszego powitali go okrzykiem Vivat! Tymczasem podróż iego do miasta naszego, nie miała żadnego innego celu, iak tylko oglądanie rękopism z Paryża i z Rzymu nadeszłych."

W Manheime osiada co raz więcey cudzoziemców.